

Surowe wyroki dla strażników miejskich za pobicie

27 lipca 2017

Za pobicie 20-latka sąd skazał trzech strażników miejskich ze Szczecinka. Grzegorz F. Usłyszał, że pójdzie do więzienia na 3 lata. I to bez zawieszenia. Dwaj inni trafią za kratki na rok i 8 miesięcy.

Dzięki temu, że Straży Miejskiej nie wolno polować na kierowców fotoradarami, czyli zarabiać pieniędzy dla gmin, coraz więcej samorządów rozwiązuje te formacje. Jak się okazuje nie musi to być jedyny powód pozbywania się strażników.

Trzy lata temu 20-letni mężczyzna siedział z kolegami na ławce w Szczecinku. Podjechał samochód ze strażnikami, którzy zażądali okazania dokumentów. 20-letni mężczyzna ich nie miał, został więc wepchnięty do auta. W tym momencie włączył dyktafon w smartfonie.

„Podpisujesz, czy nie? Ja się pytam, co wybierasz. Chcesz działkę gazu?” – nieświadomie nagrywali się strażnicy. Chłopak odmawia, więc stróże prawa gminnego pryskają gazem i używają wobec mężczyzny „środków przymusu bezpośredniego”. Dyktafon nagrywa to przez 4 minuty.

W grudniu Sąd Rejonowy w Szczecinku skazał Grzegorza F. na 2 lata pozbawienia wolności. Dwaj pozostali strażnicy – na rok oraz rok i dwa miesiące. Wszyscy dostali wyroki w zawieszeniu.

– Umieszczenie byłego strażnika miejskiego w zakładzie karnym mogłoby narazić go na utratę życia lub zdrowia ze strony współwięźniów – uzasadniła werdykt sędzia. – Ponadto Grzegorz F. nie był wcześniej karany, dlatego sąd zawiesza warunkowo wykonanie kary na okres trzech lat – uzasadniała.

W Sądzie Okręgowym taki wyrok się nie ostał. Sąd wyższej instancji znalazł m.in błędy w procedowaniu Sądu Rejonowego. Sprawa trafiła ponownie do sądu w Szczecinku. Ten zaś po ponownym rozpatrzeniu ogłosił kary znacznie dotkliwsze. Grzegorz F. usłyszał, że na trzy lata wędruje do więzienia. Łukasz P. i Tymoteusz B. też tam trafiają, tyle, że na rok i osiem miesięcy. Tym razem kara nie została zawieszona.

Sąd stwierdził, że Grzegorz F. jest winny przekroczenia uprawnień, bezpodstawnego pozbawienia wolności, stosowania przemocy i spowodowania obrażeń ciała. Pozostali strażnicy zostali skazani za bezpodstawne pozbawienie wolności i niedopełnienie obowiązków służbowych.

Wyrok jest nie prawomocny. Obrona zapowiada apelację.

Źródło: Strajk.eu